

Aleksandra Spancerska¹

Marek M. Dziekan, Krzysztof Zdulski, Radosław Bania, *Arabska Wiosna i świat arabski u progu XXI wieku* [The Arab Spring and Arab World at the Beginning of the XXI Century / *Арабская Весна и арабский мир в начале XXI века*], Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, Łódź 2020, ss. 296

25 lutego 2020 r. zmarł Hosni Mubarak – polityk, który rządził państwem blisko 30 lat i ustąpił ze stanowiska w 2011 r. wskutek demonstracji społeczeństwa egipskiego domagającego się zmian przybliżających ich kraj do standardów zachodnioeuropejskich². Dziś możemy zadać sobie pytanie jak wygląda Egipt, a także pozostałe państwa regionu po wydarzeniach Arabskiej Wiosny. Recenzowana pozycja zatytułowana *Arabska Wiosna i świat arabski u progu XXI wieku*, która ukazała się nakładem Wydawnictwa Uniwersytetu Łódzkiego, autorstwa: Marka Dziekana, Krzysztofa Zdulskiego oraz Radosława Bani stanowi zaproszenie do podjęcia pogłębionej refleksji nad znaczeniem tych wydarzeń.

W rozdziale pierwszym zatytułowanym „Świat arabski w przededniu Arabskiej Wiosny”, Marek Dziekan, odwołując się do faktów historycznych oraz sprecyzowania kwestii związanych z definiowaniem pojęcia świata arabskiego, wprowadza czytelnika w meandry jednego z najbardziej fascynujących i zróżnicowanych wewnętrznie tworów historyczno-politycznych na świecie. Z całą pewnością nie sposób zrozumieć dzisiejszych wydarzeń na Bliskim Wschodzie chociażby bez wiedzy na temat układu Sykes-Picot z 1916 r., który zadecydo-

¹ Uniwersytet Łódzki, e-mail: ola.spancerska@gmail.com.

² M. Slackman, *Hosni Mubarak, Egyptian Leader Ousted in Arab Spring, Dies at 91* <https://www.nytimes.com/2020/02/25/world/africa/hosni-mubarak-dead.html> [dostęp: 23.03.2020].

wał o podziale wpływów w regionie pomiędzy Francją i Wielką Brytanią czy też deklaracji Balfoura z 1917 r.³

W rozdziale drugim Krzysztof Zdulski, z zachowaniem chronologii, charakteryzuje specyfikę przebiegu wydarzeń Arabskiej Wiosny w poszczególnych państwach. Swoje rozważania rozpoczyna od Tunezji, a następnie przechodzi do omówienia sytuacji w: Egipcie, Libii, Jemenie, Bahrajnie, Maroku, Algierii i Jordanii. Dzięki skrupulatnej analizie czytelnik z łatwością może dojść do wniosku, że punktem wspólnym protestów przeprowadzanych w monarchiach nie było przedstawianie żądań związanych z obaleniem systemu politycznego państwa, lecz postulaty w których demonstranci domagali się przeprowadzenia zmian personalnych w rządzie⁴. W Maroku, państwie będącym dziedziczną monarchią konstytucyjną, podobnie jak w pozostałych państwach Maghrebu, ważną rolę w demonstracjach odegrały związki zawodowe. Jednak podobnie jak w Jordanii w dalszym ciągu istotną rolę w zachowaniu stabilności systemu politycznego odgrywa monarcha będący spoiwem jedności narodowej⁵. Losy rewolucji w Tunezji, Egipcie i Algierii mają punkty wspólne: inicjatorami demonstracji byli młodzi ludzie, a ważną rolę odegrały w nich związki zawodowe oraz organizacje pozarządowe. W Algierii szybko doszło jednak do uspokojenia sytuacji ze względu na pamięć o wydarzeniach wojny domowej z lat 90. XX w.⁶ W Libii i w Bahrajnie doszło z kolei do ingerencji aktorów zewnętrznych. Demonstracje społeczeństwa wobec autokratycznych rządów rodu Al-Chalifów, skłoniły władze do przedstawienia prośby o interwencję jednostki zbrojnej organizacji Rady Współpracy Państw Zatoki⁷. W przypadku Libii, gdzie protesty zapoczątkowały elity społeczne kraju, obalenie reżimu M. Kaddafiego również wiązało się z ingerencją sił zewnętrznych⁸. Sytuacja w Jemenie nie uległa normalizacji. Manifestacje z czasem doprowadziły do intensyfikacji konfliktów plemiennych i podobnie jak w Syrii, konflikt wewnętrzny został umiędzynarodowiony⁹.

W rozdziale trzecim Krzysztof Zdulski opisuje wydarzenia Arabskiej Wiosny w odniesieniu do kontekstu międzynarodowego. Swoje rozważania rozpoczyna

³ M.M. Dziekan, *Świat arabski w przededniu Arabskiej Wiosny*, [w:] *Arabska Wiosna i świat arabski u progu XXI wieku*, red. M.M. Dziekan, K. Zdulski, R. Bania, Łódź 2020, s. 17.

⁴ K. Zdulski, *Arabska Wiosna*, [w:] *ibidem*, s. 61–63.

⁵ K. Zdulski, *op.cit.*, s. 63.

⁶ *Ibidem*, s. 61.

⁷ *Ibidem*, s. 54–56.

⁸ *Ibidem*, s. 44–45.

⁹ *Ibidem*, s. 49–51.

od analizy polityki Stanów Zjednoczonych, które pod rządami Baracka Obamy zrewidowały kierunek oraz sposób prowadzenia polityki zagranicznej. Jeśli zatem przyjąć punkt widzenia prezentowany przez historyka, dostrzemy do nieuniknionej konkluzji, że fala protestów, która ogarnęła Bliski Wschód a także Afrykę Północną w 2011 r. skonfrontowała Biały Dom z licznymi wyzwaniem, na którą administracja ówczesnego prezydenta USA nie była przygotowana¹⁰. W kolejnym podrozdziale autor skupia się na roli jaką odegrała Unia Europejska w kontekście wydarzeń Arabskiej Wiosny. K. Zdulski analizuje postawę unijnej dyplomacji wobec wydarzeń w Tunezji, Egipcie i Syrii, nie pomijając przy tym faktu, że organizacja ta podzieliła się na zwolenników i przeciwników interwencji militarnej w Libii¹¹. Pod koniec rozdziału zwraca uwagę czytelnika na fakt, że destabilizacja sytuacji na obszarze Afryki Północnej i Bliskiego Wschodu stała się jednym z katalizatorów kryzysu migracyjnego, który przyczynił się do pluralizacji głosów w ramach Unii Europejskiej. Skala zjawiska migracji, z jaką mieliśmy do czynienia w 2015 r., sprawiła, że na nowo do debaty publicznej powróciła kwestia wpływu migracji na bezpieczeństwo europejskie. Był to temat podnoszony w szczególności przez przedstawicieli państw Grupy Wyszehradzkiej, sprzeciwiających się mechanizmowi przymusowej relokacji uchodźców¹². Pewne zdziwienie może wzbudzać fakt, że autor w podsumowaniu rozważań w zdawkowy sposób potraktował kwestię porozumienia migracyjnego Unii Europejskiej z Turcją z marca 2016 r. Data ta została także pominięta w kalendarium, znajdującym się na końcu każdego podrozdziału. Warto zauważyć, że z perspektywy rządu w Ankarze, porozumienie to stało się skutecznym narzędziem umożliwiającym destabilizację sytuacji wewnętrznej w Europie Zachodniej. W tym przypadku zasadne okazałoby się wyodrębnienie oddzielnego podrozdziału odnoszącego się do kwestii migracji z Bliskiego Wschodu oraz Afryki Północnej jako jednego z wyzwań dla establishmentu Unii Europejskiej.

W tym samym rozdziale autor w przejrzysty sposób przybliży czytelnikowi postawę Rosji wobec wydarzeń Arabskiej Wiosny. Tłumaczy przyczyny rosyjskiego zaangażowania w Syrii, ponadto odnosi się do szerszego kontekstu politycznego uwzględniając rywalizację rosyjsko-amerykańską¹³. Rozdział trzeci kończy wątek zaangażowania ONZ oraz arabskich organizacji regionalnych, takich jak Liga Państw Arabskich oraz Rada Współpracy Państw Zatoki w wy-

¹⁰ K. Zdulski, *Świat a Arabska Wiosna*, [w:] ibidem, s. 68–69.

¹¹ Ibidem, s. 81.

¹² Ibidem, s. 86–87.

¹³ Ibidem, s. 88–96.

darzenia w regionie¹⁴. W tym miejscu można by było poświęcić nieco więcej uwagi stanowisku Turcji wobec wydarzeń Arabskiej Wiosny. Brak osobnego omówienia tego wątku może czytelnikowi pozostawić poczucie niedosytu, biorąc pod uwagę fakt, że Turcja jest ważnym graczem regionalnym, który pod rządami Partii Sprawiedliwości i Rozwoju (AKP) prowadzi asertywną politykę zagraniczną. Kwestia relacji turecko-syryjskich została zasygnalizowana dopiero w rozdziale czwartym przez R. Banię, który przybliży czytelnikowi obawy rządu w Ankarze wynikające z tendencji emancypacyjnych manifestowanych przez ludność kurdyjską. Ponadto odniósł się on do pierwszej tureckiej operacji militarnej na terytorium Syrii przeprowadzonej w 2016 r.¹⁵ Niestety w recenzowanej pozycji nigdzie nie został poruszony temat dwóch pozostałych interwencji: „Gałązki Oliwnej” z 2018 r. oraz „Krynicy Pokoju” z 2019 r. Ponadto pominięto znaczenie zaangażowania Turcji w astański proces pokojowy, mający na celu ustabilizowanie sytuacji politycznej w Syrii.

W rozdziale czwartym R. Bania charakteryzuje konsekwencje Arabskiej Wiosny i skrupulatnie odnotowuje wydarzenia, które przyczyniły się do przekształcenia bliskowschodniego ładu regionalnego¹⁶. W swoich rozważaniach w klarowny sposób przedstawia czytelnikowi złożoność konfliktu syryjskiego. Na uwagę zasługuje fakt, że autor w interesujący sposób ukazał rolę Rosji patronującej reżimowi Baszara al.-Assada, co jednocześnie udowadnia, że Władimir Putin stoi na czele mocarstwa odgrywającego ważną rolę na arenie międzynarodowej¹⁷. W kolejnym podrozdziale odniósł się do powstania tzw. Państwa Islamskiego. W kontekście tego wątku, jak podkreśla autor, rok 2014 był wyjątkowo symptomatyczny, ponieważ wówczas światowa opinia publiczna została zelektryzowana doniesieniami o poczynaniach dżihadystów. Na uwagę z pewnością zasługuje fakt, że badacz, ukazując genezę powstania organizacji, zwrócił uwagę na szerszy kontekst polityczny oraz, co istotne, nie pominął znaczenia amerykańskiej operacji militarnej w Iraku i jej skutków¹⁸. Utopijna wizja mająca na celu utworzenie światowego kalifatu ze stolicą w Rakkce ostatecznie została zniweczona w listopadzie 2017 r. za sprawą wysiłku bojowników wchodzących w skład Syryjskich Sił Demokratycznych¹⁹. Podsumowanie rozdziału zawiera element prognostyczny, w którym autor uka-

¹⁴ Ibidem, s. 96–107.

¹⁵ R. Bania, *Konsekwencje*, [w:] ibidem, s. 118–120.

¹⁶ R. Bania, op.cit., s. 140–142.

¹⁷ Ibidem, s. 121–122.

¹⁸ Ibidem, s. 128–131.

¹⁹ Ibidem, s. 139.

zuje czytelnikowi możliwe scenariusze rozwoju wydarzeń na Bliskim Wschodzie²⁰.

Ostatni rozdział recenzowanej pozycji, odnosi się do społeczno-kulturowego kontekstu wydarzeń związanych z Arabską Wiosną. W pierwszym podrozdziale M. Dziekan, wprowadza czytelnika w zawite dyskusje terminologiczne, przybliżając zachodni i arabski dyskurs polityczny dotyczący Arabskiej Wiosny²¹. Następnie arabista odnosi się do zagadnienia związanego z rozbudzonymi nadziejami o demokratyzacji świata arabskiego, a także przedstawia różne koncepcje polityczne wśród myślicieli cywilizacji arabskiej, między innymi autorstwa Raszida al-Ghannusiego, opowiadającego się za demokracją muzułmańską²². W bardzo interesujący sposób autor pisze ponadto o zjawisku związanym z „paradoksem wolności”²³. Jak słusznie zauważa, wielu demonstrantom wydawało się, że poprzez dokonanie manifestacji buntu, ich państwa zmienią się jak za „dotknięciem czarodziejskiej różdżki”²⁴ – tymczasem Egipt pod rządami generała Sisiego ponownie powrócił do „arabskiego klubu państw autorytarnych”²⁵. Autor, przeprowadzając bardzo wnikliwą analizę dotyczącą Arabskiej Wiosny, nie pomija w swoich rozważaniach znaczenia nowoczesnych mediów, szczególne znaczenie przypisując telewizji satelitarnej Al-Dżazira, a także mediom społecznościowym: Facebook i Twitter²⁶. Zdaniem arabisty zostały one w świadomy sposób wykorzystane przez demonstrantów, tym samym przysłużyły się mobilizacji społeczeństwa, stając się skutecznym nośnikiem idei²⁷. W kolejnym podrozdziale M. Dziekan podejmuje refleksję nad miejscem kobiet w wydarzeniach Arabskiej Wiosny. Ich rola jest istotna, ponieważ ramię w ramię towarzyszyły mężczyznom w demonstracjach przeciwko władzy opresyjnych reżimów. Autor wymienia kilka ikon ówczesnych wydarzeń, m.in.: Linę bin Muhanni, Asmę Mahfuz, a także jemeńską laureatkę Pokojowej Nagrody Nobla Tawakkul Karman²⁸. Jednocześnie w swoich rozważaniach nie unika trudnych tematów dotyczących sytuacji kobiet po Arabskiej Wiosnie, zwraca uwagę na problem molestowania i gwałtów w Egip-

²⁰ Ibidem, s. 146–148.

²¹ M.M. Dziekan, *Konteksty społeczno-kulturowe*, [w:] ibidem, s. 156–162.

²² Ibidem, s. 162–170.

²³ Ibidem, s. 173–174.

²⁴ Ibidem, s. 173.

²⁵ Ibidem.

²⁶ Ibidem, s. 191–192.

²⁷ Ibidem, s. 195.

²⁸ Ibidem, s. 203.

cie²⁹. W kolejnym podrozdziale autor dokonuje przeglądu osiągnięć literatury w kontekście wydarzeń Arabskiej Wiosny³⁰. W tym miejscu koncentruje się na twórczości literackiej powstałej przede wszystkim w Tunezji, Syrii i Egipcie³¹. Kolejnym motywem stanowiącym znakomite uzupełnienie rozważań o tematyce społeczno-kulturowej jest zwrócenie uwagi na różnorodne odmiany sztuki. Autor zwraca uwagę czytelnika na różnorodne manifestacje sztuki popularnej, a także na graffiti, które stało się nieodłącznym elementem pejzażu miast w Tunezji, Egipcie, Libii oraz w Syrii³².

Podsumowując powyższe rozważania, warto podkreślić, że 15 marca 2020 r. minęło dziewięć lat, odkąd Syryjczycy wyszli na ulice, aby wyrazić swój sprzeciw wobec opresyjnej polityki reżimu. Pozycja prezydenta Syrii w dalszym ciągu wydaje się być niezagrożona dzięki wsparciu ze strony Teheranu oraz Moskwy. Multilateralny konflikt syryjski w dalszym ciągu wydaje się być daleki od zakończenia. Mimo upływu czasu, wzrok opinii publicznej za sprawą różnych niepokojących wydarzeń w dalszym ciągu skierowany jest na Bliski Wschód. Jak wskazuje arabista M. Dziekan cechuje się on przede wszystkim nieprzewidywalnością, dlatego tak trudno jest tworzyć scenariusze dotyczące politycznej przyszłości tego regionu³³. Z całą pewnością należy przyznać rację polskiemu orientaliście, który słusznie zauważa, że Arabowie muszą na nowo sięgnąć do fundamentów aksjonormatywnych cywilizacji arabsko-muzułmańskiej i podjąć wysiłek samoidentyfikacji, niekoniecznie podążając ścieżką rewolucyjną³⁴. Pomimo braku kilku wskazanych wątków, książka *Arabska Wiosna i świat arabski u progu XXI wieku* jest pozycją wartą polecenia, a jej niewątpliwym walorem jest wieloaspektowa perspektywa, dzięki której czytelnik ma szansę pogłębić wiedzę na temat przemian o charakterze politycznym, a także społeczno-kulturowym regionu. Na uwagę i szczególną pochwałę z całą pewnością zasługuje również bardzo estetyczne wydanie książki. Recenzowana pozycja została wzbogacona o liczne kolorowe fotografie, mapy, szerokie marginesy, a także kalendaria, w których czytelnik może z łatwością odnaleźć najważniejsze daty wydarzeń.

²⁹ Ibidem, s. 210.

³⁰ Ibidem, s. 213.

³¹ Ibidem, s. 212–230.

³² Ibidem, s. 242–248.

³³ M.M. Dziekan, *Zakończenie*, [w:] ibidem, s. 256.

³⁴ Ibidem.

Bibliografia

Dziekan M.M., Zdulski K., Bania R., *Arabska Wiosna i świat arabski u progu XXI wieku*, Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, Łódź 2020.

Slackman M., *Hosni Mubarak, Egyptian Leader Ousted in Arab Spring, Dies at 91*, <https://www.nytimes.com/2020/02/25/world/africa/hosni-mubarak-dead.html>.